

2007

ROK XIV NR126
STYCZEŃ-LUTY

ECHO LIPSKA

KWARTALNIK INFORMACYJNY
Urzędu Miejskiego w Lipsku



2,5 zł

W numerze:

Warto rozmawiać Str. 2

Kultura Str. 3-6

Edukacja Str. 7-10

Rodzina Str. 11-12

TPL Str. 13-14

Wieści z Gminy Str. 15-17

Historia Str. 18

ZHP Str. 19-20

Fot. Anna Gładczuk

Wywiad z Burmistrzem gminy Lipsk Panią Małgorzatą Cieśluk

Gratuluje Pani Burmistrz wygranej. Jak Pani myśli, co przekonało wyborców, że zdecydowali się oddać głos właśnie na Panią?

Myślę, że po 16 latach sprawowania władzy przez jedną osobę ludzie po prostu chcieli zmian. Bo przecież nowy Burmistrz, to nowe, inne spojrzenie na wiele spraw i problemów.

Już 2 miesiące urzędowania za Panią. Czy tak wyobrażała Pani sobie swoją pracę, ubiegając się o stanowisko Burmistrza?

Myślę, że tak. Jestem osobą dynamiczną, nie lubiącą siedzieć w miejscu, a takich cech wymaga właśnie stanowisko Burmistrza. Z doświadczenia wiem, że im więcej mam pracy tym bardziej potrafię zorganizować sobie czas.

Na jakie największe problemy i przeszkody napotkała Pani po objęciu tego zaszczytnego a zarazem odpowiedzialnego stanowiska?

Uważam, że zbyt krótko pracuję żebyśmy mogły o tym rozmawiać. Problemy oczywiście są, chociażby zadłużenie gminy, wodociągi i wiele innych spraw. W swojej pracy spotykam się, na co dzień z trudnościami. Nie jest dla mnie problemem podejmowanie konkretnych decyzji, uważam jednak, że nie mam patentu na mądrość i zawsze staram się korzystać z mądrości zbiorowej.

Czy objęcie stanowiska Burmistrza zmieniło Pani życie prywatne?

Tak, zmieniło diametralnie. Właściwie musiałam je zorganizować na nowo. Potrafię jednak odnaleźć się w każdej sytuacji i szybko przystosowuję się do życia w nowych warunkach.

Wiemy, że najbardziej dokuczliwym problemem naszej gminy jest bezrobocie. Czy znalazła Pani sposób, aby chociaż częściowo rozwiązać ten problem?

Rzeczywiście, jednym z największych problemów naszej gminy jest bezrobocie. Jedynym skutecznym sposobem zmniejszenia bezrobocia jest tworzenie nowych miejsc pracy głównie w usługach i produkcji.



Gmina będzie tworzyć odpowiedni klimat dla osób rozpoczynających działalność gospodarczą i tworzących miejsca pracy. Nie wszystko w tej dziedzinie zależy jednak od Burmistrza i władz gminy. Efekty działań prorozwojowych będzie można zauważyć dopiero po paru latach działalności. Redukcja bezrobocia nie odbywa się z dnia na dzień.

Czy przewiduje Pani na naszym terenie jakieś inwestycje? Jak Pani myśli, co może przyciągnąć inwestorów do takiego miasta jak Lipsk?

Na pewno podejmę szereg działań, aby zachęcić potencjalnych inwestorów i przedsiębiorców do zagospodarowania istniejącego mienia komunalnego, a także innego majątku trwałego na terenie naszej gminy. Zrobię wszystko, aby słynne hale po byłym GS zostały wykorzystane do prowadzenia działalności gospodarczej. W tej chwili uruchomiłam już pewne działania, by jak najszybciej zakończyć proces likwidacji. Na bazie zlikwidowanych obiektów GS zamierzam stworzyć odpowiednie warunki do prowadzenia działalności gospodarczej osobom zainteresowanym, by w ten sposób tworzyć nowe miejsca pracy.

Poza tym, aby zachęcić inwestorów chciałabym kreować korzystny wize-

runek Lipska i gminy, poprzez kontynuację działań promujących walory krajozabrazowe i przyrodnicze a także poszukiwanie nowych elementów dziedzictwa kulturowego, które w przyszłości mogłyby się stać produktem turystycznym naszej gminy, który będzie można intratnie sprzedać.

Wiele się mówi o otwarciu w najbliższym czasie przejścia granicznego w Lipszczanach. Czy może nam Pani zdradzić szczegóły? Kiedy możemy spodziewać się otwarcia?

Otwarcie przejścia granicznego w Lipszczanach zależy głównie od władz rządowych. Gmina Lipsk robi wszystko, aby nie było przeszkód formalnych w uruchomieniu tego przejścia. Na jednej z najbliższych sesji Rady Miejskiej będzie uchwalony Plan Zagospodarowania Przestrzennego na obszar obejmujący teren przejścia i towarzyszących mu usług. Będę dokładać wszelkich starań, aby otwarcie przejścia w Lipszczanach mogło nastąpić jak najszybciej.

Czy jest taka dziedzina, którą będzie Pani traktowała priorytetowo podczas obecnej kadencji?

Priorytetem będą sprawy mieszkańców, a nie prywatne interesy Radnych czy Burmistrza. Głównym zadaniem na dziś jest uszeregowanie problemów, które są najbardziej uciążliwe dla społeczeństwa, i których rozwiązanie jest najbardziej pilne. Problemy te zostały przedstawione przez mieszkańców w trakcie zebrania wiejskich, które odbywały się na terenie gminy przez ostatni miesiąc.

Czego mogą Pani życzyć na najbliższe lata?

Jest takie powiedzenie: „Przy zgodzie małe rzeczy rosną, przy niezgodzie duże się rozwalają”. Życzyłabym sobie zgodnej współpracy nowej rady z Burmistrzem i społeczeństwem, co zapewne przyczyniłoby się do realizacji wielu wspólnych celów.

Tego zatem Pani życzę.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Izabela Wróbel

„Dzielmy się wiarą jak chlebem...”

Tak rozpoczyna się jedna z pieśni kościelnych, którą często śpiewamy w naszym parafialnym kościele. Można też powiedzieć, że dzielimy

nej, członków Zespołu Regionalnego „Lipsk”, pracowników M-GOK i Zespołu Szkół Samorządowych. Ludzie z tychże instytucji i organizacji



się... „sobą jak chlebem”. Przełożenie to ma swoje uzasadnienie w odniesieniu do działań przedstawicieli naszego miejscowego Caritasu, pracowników ośrodka Pomocy Społecz-

po raz kolejny zdobyli się na trud zorganizowania Wieczery Wigilijnej dla emerytów i rencistów, osób, które mówiąc slangiem młodzieżowym są „singlami”. Spotkanie odby-

ło się 21 grudnia w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego z udziałem 40 zaproszonych emerytów. W spotkaniu uczestniczyła również pani Burmistrz Małgorzata Cieśluk, ksiądz Dziekan Jerzy Lubak i ks. wikary Artur Wyrzykowski, kierownik MGOPS Danuta Kiljańczyk a także dyrektorki z ZSS w Lipsku - p. Krystyna Łukaszewicz i p. Maria Bieciuk, przedstawiciele Caritas, członkowie Zespołu Regionalnego „Lipsk”, pracownicy M-GOPS, M-GOK i ZSS.

Wśród wielu atrakcji tego spotkania był występ młodzieży z Gimnazjum w Lipsku. W przepięknym montażu, młodzież przedstawiła problem osamotnienia człowieka we współczesnym świecie, jego potrzebę bliskości i zrozumienia, zwłaszcza w tak wyjątkowym czasie jakim jest okres świąt Bożego Narodzenia. Słowo przeplatane kolędami w wykonaniu grupy chórzystów, wprowadziło wszystkich zebranych w stan zadumy, refleksji i tęsknoty za domem rodzinnym, za wieczerzami z lat dziecińczych, które choć często skromne, nadawały naszemu dzieciństwu wyjątkowy smak, zapach i nastrój. Teraz, niejednokrotnie z łezką w oku, uśmiechamy się nostalgicznie do tych wspomnień. Występ młodzieży sprowokował wielu zebranych do wspólnego śpiewu znanych wszystkim przepięknych, polskich kolęd. Po występie ks. Proboszcz zapoczątkował wspólną modlitwę i prośbę o błogosławieństwo potraw znajdujących się na stole. Wśród nich nie zabrakło tradycyjnej kuci, śledzi, ryby w warzywach, bułeczek z makiem, kapusty z grzybami. Potem nastąpił szczególnie wzruszający moment – dzielenie się opłatkiem. To chwila nie tylko składania życzeń, ale przede wszystkim składania podziękowań i wypowiadania prośb o wybaczenie, bo przecież w swoim człowieczeństwie nie jesteśmy doskonali. Ludzie starsi często nie ukrywali wzruszenia, że oto po raz kolejny dane im było spotkać się w tak zacnym gronie, że przeżyli

kolejny rok w zdrowiu i że mogą uczestniczyć w tym szczególnym spotkaniu. Wyjątkowość tego spotkania to wspólnota serc, życzliwości i zrozumienia dla każdego bez względu na wiek, pozycję społeczną czy zasobność portfela.

W trakcie wieczery nastąpiły kolejne wspólne śpiewy kołęd i często zapomnianych już, regionalnych pastorałek. Zaskakującą niespodzianką tego wieczoru była wizyta św. Mikołaja, który w asyście Anioła, Niedźwiedzia, Cyganki i innych barwnych postaci wjechał do sali na sankach ciągniętych przez dwa Renifery (w rolach kołędników wystąpili członkowie zespołu regionalnego). Wejście to sprowokowało wszystkich do śmiechu i wprowadziło ożywiony nastrój. Wśród śpiewu i oracji życzeniowych Mikołaj rozdał zebrany upominki w postaci tabliczki czekolady. Nie obyło się oczywiście od wykupu upominków, kilka osób zostało poproszonych o zaśpiewanie piosenki lub powiedzenie wiersza. I tu szczególnie zaskoczył nas ks. Dziekan śpiewając przepiękną pieśń, którą zna jeszcze z czasów seminaryjnych.

Po raz kolejny okazało się, że chcieć to móc. W życzeniach składanych zarówno, przez ks. Dziekana jak i p. Burmistrza, padały słowa nadziei, że spotkania wigilijne ludzi starszych z naszej miejscowości będą kontynuowane w latach następnych. Oby tak się stało.

(tara)

Lipska wigilia dla osób starszych, to nie jedyna, w której uczestniczył Zespół Regionalny „Lipsk”. Jak co roku uczestniczył on w Wigilii Chłopskiej organizowanej przez Starostwo Powiatowe w Suwałkach i Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki w Suwałkach. W tym roku nasz zespół został wyróżniony w szczególny sposób. Gospodynią tego spotkania, wraz z gospodarzem Józefem Murawskim była kierowniczka naszego zespołu – Barbara Tarasewicz, zaś gośćmi specjalnymi był v-ce premier Jarosław Zieliński z rodziną, Starosta suwalski Szczepan Ołdakowski i vice prezydent Suwałk Czesław Renkiewicz oraz przedstawiciele diecezji ełckiej ks. Leszek Łuba proboszcz parafii św. Kazimierza z Suwałk i proboszcz ks. Jerzy Zawadzki.

Karnawałowe wspomnienia

Sylwester tego roku zaskoczył nas huraganowym wiatrem i opadami deszczu. W miarę jednak zbliżania się godziny rozpoczynającej Nowy 2007 Rok, pogoda zmieniła się, wiatr ucichł, deszcz ustał i zrobiło się całkiem nie jak w sylwestrową, ale raczej Wielkanocną noc. W tym roku, oprócz 80-osobowej grupy uczestników Balu Sylwestrowego, zebrało się dużo mniej zwolenników wspólnej zabawy pod gołym niebem. Jakby mniej też było wiwatów i strzelających petard. Może to efekt „normalnego” przejścia w „normalny” rok, nie żadne tam jubileuszowe lub epokowe zmiany w kalendarzu.

Spotkanie sylwestrowe odbywało się również Zespole Szkół Samorządowych z udziałem ok. 70 osób. Byli wśród nich nauczyciele, osoby towarzyszące a także przedstawiciele Rady Rodziców.

Kolejny bal odbył się 20 stycznia, była to „Studniówka” uczniów Liceum dla Dorosłych przy Zespole Szkół w Lipsku. Uczestniczyło w nim ok. 50 osób. W tym samym czasie odbywało się spotkanie par małżeńskich, jubilatów Złotych i Srebrnych Godów. Z zaproszenia Urzędu Stanu Cywilnego skorzystało ok. 50 osób. W styczniu zorganizowano również „Choinki”, jedną dla funkcjonariuszy Straży Granicznej i ich rodzin, drugą dla młodzieży uczestniczącej w działaniach OSP.

Imprezy kończące tegoroczny sezon karnawałowy to Bal Karnawałowy w M-GOK, który odbył się 10 lutego z udziałem 50 osób oraz choinka dla dzieci zorganizowana przez Stowarzyszenie – klub Abstynenta „Przebiśnięg” w Lipsku, w dniu 17 lutego.

Hej kołęda, kołęda.....

Tradycyjnie w tym roku 14 stycznia odbył się kolejny, już VIII Powiatowy Przegląd Widowisk Kołędniczych i Pastorałek. Do konkursu stanęło dziesięć zespołów. W sumie na lipskiej scenie kinoteatru Batory wystąpiło tego dnia 220 osób. Gościliśmy zespoły z Jabłońskich, Augustowa, Nowinki, Rygałówki oraz aż sześć zespołów z Lipska. Zaskoczyła nas różnorodność zaprezentowanych widowisk: od tradycyjnego chodzenia z szopką lub gwiazdą, przez obrazy ukazujące biblijną scenę narodzenia Zbawiciela, po przedstawienia badające kondycję duchową i umiejętność przeżywania Bożego Narodzenia przez współczesnego człowieka. Toteż komisja w składzie: 1. Katarzyna Bejm – pracownik Starostwa Powiatowego w Augustowie – przewodnicząca Komisji Oceniającej

2. Mirosław Nalaskowski – instruktor ds. folkloru w Regionalnym Ośrodku Kultury i Sztuki w Suwałkach – członek Komisji,

3. Wiesław Jarmusik – Przewodniczący Rady Miejskiej w Lipsku – członek Komisji,

nie miała łatwego zadania z oceną i wyłonieniem zwycięzców. W przerwie na naradę widzowie mogli usłyszeć recital zespołu wokalnie – instrumentalnego „Septyma” działającego przy MGOK w Lipsku, którego opiekunem jest pani Barbara Filipczuk. Po burzliwej naradzie Komisja postanowiła zakwalifikować:

na XXVII wojewódzkie Spotkania Zespołów Kołędniczych w Hajnówce (28.01.br.) – zespół „Modry Len” z Nowinki i Dziecięcą Grupę Obrzędową z M-GOK w Lipsku

na XXV Międzynarodowy Przegląd Widowisk Kołędniczych „Herody 2007” w Węgorzewie (25-26.01.br.) – grupę z Przedszkola Samorządowego w Lipsku, Zespół Regionalny „Lipsk”, zespół ze Szkoły Podstawowej w Jabłońskich i Jaselkowy Te-

atrzyk z ZSS w Augustowie.

Komisja przyznała nagrodę rzeczową w postaci odtwarzacza MP 3 dla Szkoły Podstawowej w Jabłońskich za widowisko „Witaj, powitaj Dzieciąteczko” oraz nagrody pieniężne dla:

Zespołu z Przedszkola Samorządowego w Lipsku,
Teatryku Jasełkowego z ZSS w Augustowie,
Dziecięcej Grupy Obrzędowej z Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Lipsku

Zespołu „Modry Len” z Nowinki i

Zespołu Regionalnego „Lipsk”.

Pozostałe zespoły otrzymały pamiątkowe dyplomy.

Fundatorami nagród był Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku i Starostwo Powiatowe w Augustowie.

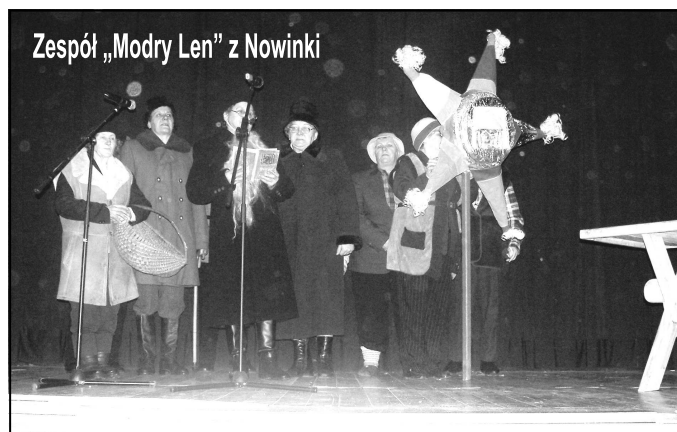
Tego dnia również odbyła się pieniężna kwesta na rzecz Fundacji Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Do sztabu utworzonego przy Miejsko – Gminnym Ośrodku Kultury, zgłosiło się 32 wolontariuszy, którzy kwestowali przez całą niedzielę na ulicach Lipska i w Rygałowce. Również podczas trwania przeglądu zbierane były pieniądze do puszek w holu kina, a na scenie przeprowadzona została licytacja gadżetów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W sumie zebrano tego dnia 3.351,01 zł., czyli o 305,95 zł więcej niż w roku ubiegłym. Wolontariuszom pragniemy serdecznie podziękować za przeprowadzoną kwestę oraz pomoc podczas trwania przeglądu.

Zespół „Modry Len” z Nowinki

Kierownikiem zespołu jest pan Eugeniusz Zarachowicz. Zespół zaprezentował się w widowisku „Chodzenie z gwiazdą”: do izby wchodzi kolędnicy przynosząc ze sobą słowa „dobrej nowiny” o narodzeniu Zbawiciela. Widowisko przypomina nam o tradycji chodzenia z gwiazdą przy śpiewie tradycyjnych kolęd. W trakcie przedstawienia zespół wykonał tradycyjne kolędy i pastorałki: „Jezusa narodzonego wszyscy witajmy”, „Gore gwiazda”, „A co to ziemianie”, „Anieli w niebie śpiewają” oraz dwie oracyjki: „Żyd i chłop”, „Życzenia na Nowy Rok”.

Dziecięca Grupa Obrzędowa z MGOK w Lipsku.

Kierownikiem grupy jest pani Barbara Tarasewicz. Grupa zaprezentowała się w tradycyjnym kolędowaniu pochodzącym z okolic Lipska: rzecz dzieje się w chałupie wiejskiej, w zimowy wieczór, w okresie tzw. Świętych wieczorów, które trwały od Bożego Narodzenia do Trzech Króli. Do chałupy przychodzą najpierw kolędnicy z szopką. Wygłaszają oni oracje z życzeniami, śpiewają tradycyjne pastorałki i kolędy, proszą o „kolędę”, czyli zapłatę za ich staranie. Po nich przychodzi kolejna grupa, która przedstawia scenkę z królem Herodem. Scenka zachowała się w pamięci nieżyjących już mieszkańców Lipska. W prezentacji wzięły udział trzy panie z Zespołu Regionalnego „Lipsk”.



Grupa z Przedszkola Samorządowego w Lipsku.

Opiekunami grupy są panie: Anna Gładczuk oraz Bożena Zaniewska. Widowisko, które grupa przygotowała nosi tytuł „Boże Narodzenie”: kolejną rocznicę narodzin Boskiego Dzieciątka przypominają odwiedziny pasterzy i królów, którym aniołowie i gwiazda wskazały drogę do Świętej Rodziny. Wydarzenia sprzed ponad dwóch tysięcy lat zostały ukazane we współczesnej polskiej rodzinie.

Zespół Regionalny „Lipsk”

Kierownikiem zespołu jest pani Barbara Tarasewicz. Zespół zaprezentował trzy kolędy i pastorałki na melodie regionalne śpiewane we wsi Rakowicze gmina Lipsk. Widzowie mieli okazję przenieść się w czasie i zajrzeć przez okno do chałupy sprzed 100 lat, gdzie obchodzi się święte wieczory. Jest to szczególny czas, gdyż nie wolno wówczas ciężko pracować. Za stołem siedzi rodzina oraz najbliżsi sąsiedzi. Wszyscy zgodnie świętują śpiewając kolędy i pastorałki.



Jasełkowy Teatrzyk z Zespołu Szkół Samorządowych w Augustowie

Opiekunowie grupy: Krzysztof Dadura, s. Maria Samul, s. Danuta Marczykowska, Renata Drażek, Teresa Szczecina, Janusz Cichor. Widowisko, w jakim się zaprezen-

to wała grupa nosił tytuł – „Historia Narodzin Jezusa”. Akcja przedstawienia rozgrywa się wokół następujących wydarzeń: adwentowe oczekiwanie, wizyta Anioła Gabriela u Maryj, poszukiwanie noclegu, w pałacu Heroda, orszak anielski w Betlejem, pokłon pasterzy i królów, dylematy i zamysły Heroda, przesłanie nowonarodzonego Jezusa.



Zespół ze Szkoły Podstawowej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego z Jabłońskich

Opiekunami zespołu są panie: Marzena Siedlecka i Alicja Trocka. Uczniowie klas IV-VI zaprezentowali się w widowisku „Witaj, powitaj Dzieciąteczko”, opowiadające o wędrowce pastuszków do szopki betlejemskiej. Pastuszkowie w przedstawieniu mówili gwarą suwalską.

[iw]

Kolędowanie zakończone

Na XXV Międzynarodowym Przeglądzie Widowskich Kolędniczych Herody 2007 w Węgorzewie, Lipsk reprezentowały dwa zespoły - Zespół Regionalny „Lipsk” i grupa 6-latków z Przedszkola Samorządowego, zaś na XXIV Wojewódzkich Spotkaniach Zespołów Kolędniczych w Hajnówce - Dziecięca Grupa Obrzędowa ze świetlicy TPL działającej w Miejsko – Gminnym Ośrodku Kultury.

W roku bieżącym w Węgorzewie wystąpiły 42 zespoły (w dniach 25-26 stycznia), które były oceniane przez Jury w składzie: Helena Kozłowska – etnograf, Marian Jankowski – instruktor teatralny i Kazimierz Tarasewicz – instruktor teatralny. W kategorii widowisk obrzędowych wyróżnienie otrzymał Zespół Regionalny „Lipsk”, zaś jego założycielka i wieloletni współpracownik Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie, Krystyna Cieśluk otrzymała nagrodę rzeczową.

W Wojewódzkich Spotkaniach Zespołów Kolędniczych w Hajnówce wystąpiły 32 grupy. Jury podzieliło przegląd na grupę dorosłych i dziecięco – młodzieżową. Wyszczególniono także formy kolędowania dzieląc występy na herody oraz grupy kolędnicze z szopką lub gwiazdą.

W grupie dziecięco – młodzieżowej z gwiazdą i szopką – I miejsca przypadły „Zbójnej” i Jaświłom, II miejsca zajęły „Ogniki”

i „Promyczki” z Zambrowa oraz Chór Narwiańskiego Ośrodka Kultury. III lokatę zdobyły „Chochliki” i Dziecięca Grupa Obrzędowa z Lipska.



Ferie na wesoło!

Od 29 stycznia do 2 lutego w Miejsko – Gminnym Ośrodku Kultury w Lipsku odbywały się ferie dla wszystkich chętnych, którzy nie wyjechali w tym czasie na zimowisko. Już w dniu 23 stycznia w sali kinowej przy MGOK odbyło się przedstawienie teatralne dla dzieci, w wykonaniu grupy artystycznej Art-Re z Krakowa. Widowisko p.t. „Królewna Śnieżka” oczarowało małych widzów, chociaż była ich zaledwie garstka.



Od poniedziałku 29 stycznia rozpoczęły się zajęcia przygotowane na ferie. Wśród atrakcji znalazły się turnieje gry w bilard, piłkarzyki i tenisa stołowego, zabawy zimowe na świeżym powietrzu, zajęcia plastyczne, wspólne przygotowywanie przyjęcia urodzinowego, pieczenie ciast karnawałowych. Poza tym wszyscy uczestnicy zimowiska mogli do woli korzystać z gier świetlicowych. Z zimowiska skorzystało ok. 25 osób z bardzo zróżnicowanej grupy wiekowej (od starszaków, po gimnazjum). Staraliśmy się, pomimo tak wielkiego przekroju wiekowego, wszystkim zapewnić dobrą zabawę.

Na zakończenie ferii wszyscy uczestnicy otrzymali słodczyce, które przekazali dla dzieci Państwo Miklaszewiczowie z Lipska, za co dzieci i organizatorzy zimowiska serdecznie dziękują.

[iw]

Szkolne kalendarium.

Po przerwie świątecznej wróciliśmy do szkoły 2 stycznia 2007 roku. I jak na karnawał przystało pierwszą szkolną imprezą w nowym roku kalendarzowym była **zabawa choinkowa.**



11.01.2007 w szkole podstawowej odbyła się choinka noworoczna. W tym dniu program wyglądał następująco:

dyskoteka dla klas I-III, a w jej trakcie Mikołaj rozdający prezenty.

Część artystyczna dla uczniów szkoły: występ chóru, kółka tanecznego „Kwiaty Polskie” oraz zimowo świąteczne inscenizacje w wykonaniu klas III a i III b.

Dyskoteka dla klas IV – VI, trwająca od godziny 16 do 19.30.

16.01. 2007r dyskoteka choinkowo - karnawałowa dla uczniów gimnazjum

„Dziady” Adama Mickiewicza.

12.01. odbyła się premiera dramatu A. Mickiewicza „Dziady” cz. II w wykonaniu kółka humanistycznego prowadzonego przez panią Elżbietę Bienasz. Ciekawa scenografia, perfekcyjna gra aktorów i mrok za oknem spowodowały, że spektakl oglądało się z dużym zainteresowaniem. Widzowie swój zachwyt wyrazili długimi i mocnymi brawami. W dniu 16.01. sztukę wystawiono po raz kolejny dla wszystkich uczniów gimnazjum. Również i tym razem spektakl otrzymał wysoką recenzję i długie oklaski. Gratulujemy ciekawego pomysłu i życzymy dalszych sukcesów.

**Egzamin i sprawdzian próbny.**

14 i 15.01. możliwość sprawdzenia wiedzy i umiejętności mieli uczniowie gimnazjum, którzy pisali egzamin próbny w kolejnych dniach w części humanistycznej i matematyczno-przyrodniczej.

16.01 sprawdzian próbny klas VI to trening oraz próba generalna przed sprawdzianem kompetencji, a także możliwość uzupełnienia niedociągnięć i braków. Testy egzaminu i sprawdzianu próbnego są sprawdzane i punktowane w szkole, zgodnie z kluczem opracowanym przez OKE w Łomży, a wnioski i analiza wyników przedstawiona rodzicom i Radzie Pedagogicznej. Zadania te wykonują specjalnie powołane przez Dyrektora zespoły nauczycieli.

Spotkanie z rodzicami.

18.01. odbyło się spotkanie z rodzicami, którego główny cel to podsumowanie pracy szkoły za I semestr w aspekcie dydaktycznym i wychowawczym.

Ferie zimowe 2007

22.01-02.02. 2007 ferie zimowe, podczas których były realizowane 3 dniowe zajęcia dla klas I-III w ramach programu „Ferie wesoło, zimowo i komputerowo”. Zorganizowano również zajęcia na sali gimnastycznej i w pracowniach komputerowych dla wszystkich chętnych uczniów według ustalonego harmonogramu.

Ferie „Błotniaków”

Nieformalna grupa „Błotniaków” uczestniczyła w dwóch formach zorganizowanych zajęć. Są to: kolędowanie, czyli wspólne śpiewanie kolęd i pastorałek oraz wyjazd 40 - osobowej grupy uczniów do Teatru Lalek w Białymstoku na przedstawienie „Krótki kurs poezji dziecięcej”.

Zespół Redakcyjny ZSS w Lipsku.

FERIE ZIMOWO, KOMPUTEROWO I WESOŁO

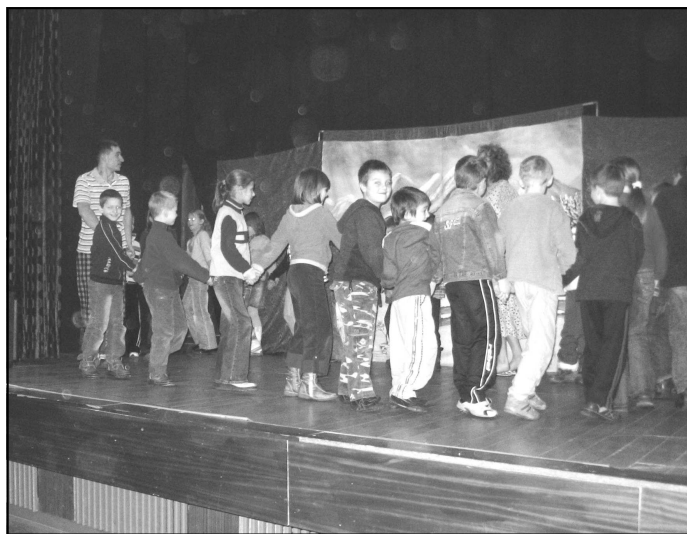
Program „Mini ferii zimowych” został opracowany przez nauczycielki nauczania zintegrowanego ze Szkoły Podstawowej w Lipsku: p. Krystynę Danilczyk, p. Grażynę Leszkowicz i p. Ewę Sapieszko.



W tym roku zajęcia odbywały się w dniach od 22 I do 24 I 2007r. Opieką objęte były dzieci kl. I-III.

W czasie trwania zimowiska z zajęć skorzystało 30 uczniów.

W pierwszym dniu zajęć dzieci uczestniczyły w różnych grach, zabawach ruchowych, konkursach, a także w zajęciach w pracowni komputerowej, prowadzonych przez p. Barbarę Furmańską. Drugi dzień – to udział w konkursie



plastycznym pt.: „Zabawy na śniegu” oraz wyjście do kina na przedstawienie pt.: „Królowa Śniegu”.

Ostatni dzień dzieci spędziły w Muzeum Regionalnym w Lipsku, gdzie zapoznawały się z urządzeniami wykorzystywanymi w dawnych gospodarstwach domowych. Miały także możliwość obejrzenia i uczestniczenia w pokazie tkania na krosnach i przędzenia na kołowrotku przez twórczynię ludową, p. Bochonko.

Oprócz wielu atrakcji, dzieci otrzymywały także drugie śniadanie w postaci słodkiej bułeczki i herbatki. A to wszystko mogło odbyć się dzięki hojności sponsorów. Toteż tą drogą serdecznie dziękujemy: dyrektorowi Banku Spółdzielczego w Lipsku, Zarządowi Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Lipsku oraz państwu Miklaszewiczom.

Organizatorki:

G. Leszkowicz, K. Danilczyk, E. Sapieszko

*„Tak naprawdę to są
tylko dwie rzeczy,
w które można
wyposażyć swe dzieci:
pierwsze są korzenie,
a drugą - skrzydła.”*

Holding Carter

Dyrekcja, nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół Samorządowych w Lipsku pragną gorąco podziękować wszystkim sponsorom za ofiarowanie środków pieniężnych na zakup plansz z różnych przedmiotów, które zostaną wykorzystane jako pomoc dydaktyczna w nauczaniu.

Serdecznie dziękujemy następującym ofiarodawcom:

1. **APTEKA S.C. – Dorota Filipowska i Elżbieta Dzieniszewska**, 16-315 Lipsk, ul. Rynek 7 A
2. **„ROLMET” SP.J. – Boguszewski, Borodziuk i Dadura**, 16-315 Lipsk, ul. Jarmakowicza 12
3. **USŁUGI LEŚNO – ZRYWKOWE – Jan Doroszkiewicz**, 16-315 Lipsk, Krasne 63
4. **SKLEP SPOŻYWCZO – PRZEMYSŁOWY” MIŚ” – Henryk Kozłowski**, 16-315 Lipsk, ul. Kościelna 1
5. **USŁUGI TRANSPORTOWE I HANDLOWE – Tadeusz Wnukowski**, 16-315 Lipsk, ul. Kościelna 7
6. **SKUP I SPRZEDAŻ ŻYWCA „MASPRO” – Paweł Prolejko**, 16-315 Lipsk, ul. Zamiejska 9
7. **INDYWIDUALNA PRAKTYKA LEKARSKA SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH LEK. MED. Krzysztof Turuk**, 16-300 Augustów, ul. Sosnowa 8
8. **PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO – USŁUGOWE - Hanna Dragunajtys**, 16-300 Augustów, ul. 3 Maja 26
9. **Z.U.H. „INSTAL – BUD” – Waldemar**



10. **Gąsiewski, 16-300 Augustów, ul. Wypusty 19**
11. **HANDEL MATERIAŁAMI BUDOWLANymi „TWÓJ DOM” S.C. - J. Augustynowicz i M. Tobolewska**, 16-300 Augustów, ul. Partyzantów 15
12. **TRANSPORT CIĘŻAROWY – Wojciech Kulbacki**, 16-300 Augustów, ul. Rosiczkowa 9
13. **TRANSPORT CIĘŻAROWY – Stanisław Wysocki**, 16-300 Augustów, ul. Malinowa 15
14. **SKLEP SPOŻYWCZO – PRZEMYSŁOWY „VITAL” – Tadeusz M. Josipienko**, 16-300 Augustów, ul. Wiśniowa 121
15. **PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG SPECJALISTYCZNYCH „PEGAZUS” - Jadwiga i Jarosław Żywalewscy**, 16-300 Augustów, ul. Mickiewicza 4/29
16. **PPHU – Radosław Grądzki**, 16-300 Augustów, ul. 3 Maja 39/11
17. **„TRANS – WOJ.” W.Z. - Wojciech, Zbigniew Rutkowski**, 16-300 Augustów, ul. Portowa 22
18. **„TRANSDŹWIG” SP.J. – Zawadzcy**, 16-300 Augustów, ul. Wypusty 7
19. **TRANSPORT CIĘŻAROWY – Jan Bobier**, 16-300 Augustów, ul. Glinki 13
20. **ZAKŁAD OPTYCZNY S.C. – E.A. Niezgoda**, 16-300 Augustów, ul. Żabia 3 A

Z życia naszego przedszkola...

Styczeń jest miesiącem, w którym przedszkolaki mają różne uroczystości. Przygotowują się do nich, jak najlepiej potrafią.

CHOINKA NOWOROCZNA

Dnia 10.01.2007 r. odbyła się choinka noworoczna. Przedszkolaki czekały na ten dzień z niecierpliwością. Pięknie przebrane, ucharakteryzowane, wystąpiły z bogatą częścią artystyczną. Po niej przybył tak długo oczekiwany gość- Mikołaj i przyniósł im wymarzone prezenty. Dzieci były bardzo szczęśliwe. Radości nie było końca.

DZIEŃ BABCI I DZIADKA

W styczniowy poranek 18.01.2007 r. do naszego przedszkola przybyli goście- Babcie i Dziadkowie- na uroczystość zorganizowaną z okazji Ich święta. Wnuki przedstawiły wzruszający program, na który złożyły się wiersze, piosenki, inscenizacje, tańce i jasełka. Potem wraz z Babciąmi i Dziadkami udały się do sal zajęć, wręczyły laurki i upominki. Babcie i Dziadkowie częstowali się też słodkościami i bawili wspólnie z wnukami przy muzyce, śpiewali piosenki z dawnych lat. Byli bardzo uszczęśliwieni i wzruszeni.

JASEŁKA

Już od wielu lat nasi wychowankowie przygotowują jasełka. W tym roku również 5-6 latki pod kierunkiem pani Anny Gładczuk i Bożeny Zaniewskiej, na VIII Powiatowym Przeglądzie Widowisk Kolędniczych i Pastorałek w Lipsku, wystawiły jasełka „Boże Narodzenie”. Otrzymały dyplom i nagrodę pieniężną. Zostały też wytypowane na XXV Międzynarodowy Przegląd Zespołów Kolędniczych „Herody” do Węgorzewa. Na obu scenach pięknie się zaprezentowały, zdobywając gromkie brawa. W Węgorzewie otrzymały dyplom i gliniany świecznik w kształcie choinki. Gratulacje małym artystom!

Anna Ewa Gładczuk



Stowarzyszenie Abstynentów, a dalsze leczenie choroby alkoholowej

Rok 2006 przyniósł Stowarzyszeniu ożywienie jego działalności. Przybyło kilku nowych członków a w związku z tym nastąpiła silniejsza motywacja do działania i poczucie, że angażowanie się w pomoc drugiemu człowiekowi, który cierpi na skutek choroby alkoholowej ma sens i przynosi zadowolenie. Chcielibyśmy działać jeszcze intensywniej, docierać do tych rodzin, które nadal borykają się z problemem alkoholowym i nie mają odwagi prosić o pomoc. Zdajemy sobie sprawę z tego, że jest to bardzo trudne i wstydliwe, i nie raz trzeba czasu, żeby dojrzeć do takiej decyzji, by w rezultacie pomóc sobie i swojej rodzinie.

Klub Abstynenta jest takim miejscem, w którym można uzyskać pierwszą pomoc, otrzymać informację jak postępować z osobą uzależnioną, doprowadzić ją do leczenia, jak pomóc sobie radzić z negatywnymi emocjami, jak pomóc znerwicowanym i wystraszonej rodzinie.

W tym celu działają przy naszym Stowarzyszeniu dwie grupy samopomocowe – Anonimowi Alkoholicy (AA) i osoby współuzależnione (AlAnon). Spotkania tych grup noszą nazwę mityngów i odbywają się w każdą niedzielę – mityng AlAnon o godz. 13⁰⁰, zaś AA o godz. 17⁰⁰.

W 2004 r. przy Klubie Abstynenta został utworzony Punkt Konsultacyjny, gdzie z pomocą potrzebującym czeka instruktor terapii uzależnień. Spotkania indywidualne i grupowe odbywają się w II czwartek i III sobotę miesiąca w godz. 11³⁰ – 17³⁰. Od lutego br. będziemy mogli korzystać również z pomocy psychologa, który będzie do dyspozycji w Klubie w ostatnią sobotę miesiąca.

Ponad to członkowie Stowarzyszenia będą pełnili raz w tygodniu – (w środę), dyżury dla osób, które chciałyby uzyskać informację gdzie szukać profesjonalnej pomocy. Dyżury będą prowadzone od 10⁰⁰ do 12⁰⁰ w pierwszą i trzecią środę miesiąca oraz w godz. 16⁰⁰ – 18⁰⁰ w drugą i czwartą środę miesiąca.

Trzeźwiejący alkoholicy mogą również pomagać, na przykładzie własnych doświadczeń mogą wskazać osobie uzależnionej od alkoholu drogę do lepszego trzeźwego życia i dać nadzieję, że jest to możliwe.

W naszym Klubie posiadamy biblioteczkę, w której znajdują się pozycje dotyczące problemów uzależnienia, współuzależnienia, wychowywania dzieci itp. Nasz Klub jest miejscem, gdzie czujemy się bezpiecznie, otrzymujemy zrozumienie i wsparcie, gdy dopadają nas problemy emocjonalne. Klub to również miejsce okolicznościowych spotkań towarzyskich przy kawie i ciasteczkach. Członkowie Stowarzyszenia organizują również spotkania wyjazdowe np. na mityngi otwarte i zabawy do innych miejscowości, ogniska połączone ze grillowaniem i wspólnymi śpiewami. Rokrocznie jesteśmy organizatorami Zjazdu Trzeźwości, w trakcie którego jest odprawiana msza św. w intencji trzeźwości, odbywa się mityng otwarty AA oraz zabawa taneczna. Wstęp na tę imprezę jest bezpłatny i bez ograniczeń,

każdy chętny może się na niej pojawić i będzie serdecznie przyjęty przez organizatorów.

Naszym głównym celem jest dążenie wszystkich członków do utrzymywania abstynencji od alkoholu oraz promowanie trzeźwego stylu życia na zewnątrz. Cel ten chcemy osiągnąć poprzez organizację imprez bezalkoholowych, udzielanie informacji o możliwościach leczenia i miejscach, gdzie można znaleźć pomoc oraz propagowanie wiedzy na temat choroby alkoholowej i szkodliwości picia alkoholu.

Od niedawna Stowarzyszenie – Klub Abstynenta „Przebiśnieg” zmieniło swoją siedzibę. Obecnie zajmujemy lokal przy ul. Kościelnej 3, tel. kontaktowy w godzinach otwarcia (0-87) 642 30 52.

Prezes Stowarzyszenia

Grupa Nieformalna Kobiet „Lipszczanki”

zaprasza **kobiety bezrobotne z Lipska** do udziału w projekcie pt. **„Kobiety pogranicza”**.

Celem naszego projektu jest **edukacja i rozwój przedsiębiorczości wśród kobiet**. Przewidziane są: szkolenia, warsztaty i imprezy, które będą realizowane od lutego do końca **października 2007 r.**

Projekt jest współfinansowany przez **Fundację Wspomagania Wsi z siedzibą w Warszawie** w ramach programu

„Nasza wieś – naszą szansą”

Zgłoszenia osobiste lub telefoniczne do udziału ww. działaniach przyjmowane są

w Miejsko – Gminnym Ośrodku Kultury w Lipsku w godzinach pracy ośrodka (tel. 642 35 86) lub u p. Lucyny Romańczuk, ul. Miejska 10 w Lipsku (tel. 642 21 43) – koordynatora projektu, do końca lutego br.

Wszystkie panie zainteresowane pozyskiwaniem nowych umiejętności i działaniem na rzecz własnego rozwoju zapraszamy do udziału w naszym przedsięwzięciu.

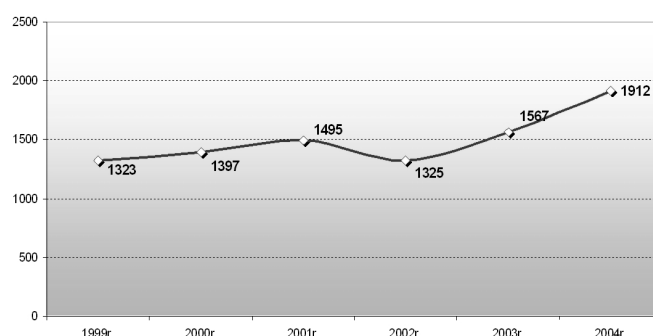
Problemy małżeńskie

1. Przyczyną rozpadu wielu małżeństw jest niezajomość praw psychiki i umysłu mężczyzny i kobiety.
2. Kto modli się razem, ten razem przetrwa.
3. Uczciwość, szczerłość, dobroć, prostolinijność są podstawą miłości.
4. Rodzinę powinno łączyć uczucie miłości, wolności i wzajemnego szacunku.
5. Jeśli obdarzasz kogoś miłością, zostaniesz wynagrodzony.
6. Jeśli nie wiesz, co zrobić, módl się o inspirację.
7. Nienawiść dzieli, a miłość łączy.
8. Nieufność, zazdrość i gniew wyczerpują ciało i umysł.
9. Nie wolno urabiać żony lub męża po swojemu:
 - Współmałżonkom nie wolno ustawicznie wytykać sobie błędów;
 - Powinni raczej chwalić partnera i dziękować mu za wszystkie dobro, jakie w nim i dzięki niemu znajdują.
10. Największy błąd popełnia ten, kto omawia swoje małżeńskie problemy z sąsiadami albo rodziną.
 - Problemy małżeńskie omawiaj wyłącznie ze specjalistami oraz osobami do tego powołanymi
11. Każdy człowiek powinien pracować nad sobą.
12. Odchodząc spać pomódl się i przebacz wszystkim a rano pomódl się, by przez cały dzień kierowała tobą powszechna mądrość.
13. Mów do żony lub męża: „Doceniam wszystko, co dla mnie robisz.”
14. Fundamentem szczęśliwego małżeństwa jest miłość, piękno, harmonia, wzajemny szacunek, wiara w Boga i w ludzkie dobro.
15. Zanim pójdziesz spać, przeczytaj psalm 27. 91. 11. rozdział listu do Hebrajczyków, 13. rozdział pierwszego listu do Koryntian.
16. Zachowaj to, co przyrzekałeś(aś) na ślubie: miłość, wierność i uczciwość małżeńską.
17. Myślcie o sobie nawzajem nawzajem miłością, spokojem i dobrą wolą.
18. Drobne tarcia i nieporozumienia staraj się załagodzić jak najszybciej, jeszcze tego samego dnia.

Opracowała Leonarda Żabicka
(na podstawie książki Joseph Murphy
„Potęga podświadomości”.)

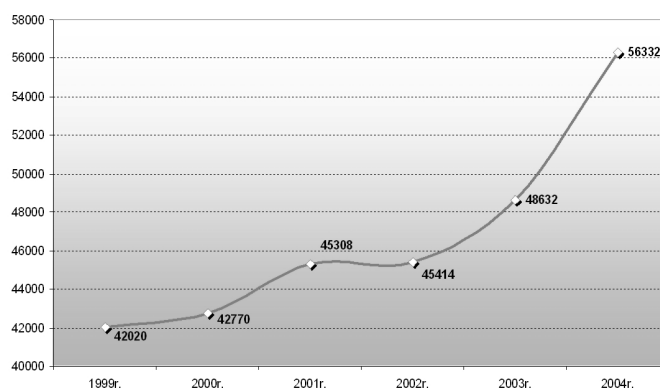
Zmniejszaniu się liczby małżeństw towarzyszy ciągły wzrost rozwodów, których przybywa z każdym rokiem. W roku 1999 było ich 1323, natomiast 5 lat później roczna liczba rozwodów wzrosła o niemal 600 do 1912. Niewielki spadek dało się zaobserwować w roku 2003, co było jednak tylko chwilowym zakłóceniem linii trendu.

Liczba rozwodów rejestrowanych każdego roku w województwie podlaskim w ciągu ostatnich 6 lat



Rosnąca liczba rozwodów nie jest jednak zjawiskiem typowym wyłącznie dla województwa podlaskiego. Proces ten obserwowalny jest w Polsce od dłuższego czasu i zaczyna przybierać coraz większe rozmiary. W ciągu pięciu lat, od roku 1999 do roku 2004 liczba rozwodów mających miejsce każdego roku w kraju wzrosła z 42 tysięcy do 56 tysięcy.

Liczba rozwodów rejestrowanych każdego roku w Polsce w ciągu ostatnich 6 lat



Źródło: www.wrotapodlasia.pl



BIULETYN TPŁ LIPSK N/BIEBRZA

ROK WYD. XXIII

NR. 356

styczeń-luty 2007

ZŁOTE I SREBRNE GODY

W dniu 20 stycznia odbyła się uroczystość Złotych i Srebrnych Godów. Organizatorem uroczystości był Urząd Stanu Cywilnego w Lipsku. Świętowanie jubileuszu rozpoczęło się wspólną mszą świętą w kościele parafialnym w Lipsku, gdzie małżonkowie i zgromadzeni wierni dziękowali Bogu za długie lata w małżeństwie. Następnie uroczystość przeniosła się do sali kinowej MGOK, gdzie odbyła się część artystyczna specjalnie przygotowana dla Jubilatów. A mianowicie: wystąpiła Dziecięca Grupa Obrzędowa z MGOK w Lipsku, która zaprezentowała swoje zwycięskie widowisko kolędnicze (na VIII Powiatowym Przeglądzie Widowisk Kolędniczych i Pastorałek), oraz zespół wokalny-instrumentalny „Septyma” działający przy MGOK. Kolejnym punktem uroczystości było wręczenie pamiątkowych odznaczeń. Trzydzieści dwie pary Srebrnych Jubilatów oraz osiem par Złotych Jubilatów zostało zaproszonych na tę uroczystość. W obchodach wzięło udział osiemnaście par świętujących 25 – lecie, oraz 6 par świętujących 50 – lecie małżeństwa, które otrzymały z rąk p. Burmistrz Małgorzaty Cieśluk i jej zastępcy p. Bogdana Wysokiego medale za długoletnie pożycie małżeńskie.

Srebrne Gody w roku 2006 obchodzili:

1. Suszyński Wincenty Janusz i Jadwiga
2. Usewicz Sławomir i Krystyna
3. Jarmusik Antoni Wiesław i Teresa
4. Żabicki Waldemar i Celina
5. Arcimowicz Andrzej i Czesława
6. Biedul Stanisław i Regina
7. Brzostowski Czesław i Teresa
8. Huterski Henryk i Zofia
9. Krysztopik Jerzy i Maria
10. Krysiuk Zdzisław i Krystyna
11. Krzywicki Tadeusz i Celina
12. Józwowicz Krzysztof i Maria Grażyna
13. Chołko Kazimierz i Wanda
14. Hołownia Tadeusz i Krystyna
15. Łysenko Andrzej i Teresa
16. Krysiuk Tadeusz i Alicja
17. Sztukowski Roman i Zofia
18. Kiriaka Wacław i Aldona
19. Soniewicki Stanisław i Henryka
20. Pycz Waldemar Tadeusz i Krystyna
21. Kochanowski Wacław i Krystyna
22. Dobko Stanisław i Czesława
23. Wasilewski Józef i Wanda
24. Chołko Czesław i Danuta
25. Burakiewicz Stanisław i Regina
26. Wasilezyk Stanisław i Maria
27. Jaroszewicz Kazimierz i Regina
28. Bagieński Jan i Teresa
29. Aleksiejczyk Ryszard i Lilia
30. Bagieński Antoni i Regina
31. Wasilewski Marian i Marianna
32. Karp Tadeusz i Alicja



Złote Gody w roku 2006 obchodzili:

1. Sadowniczyk Tadeusz i Zofia
2. Karniłowicz Kazimierz i Władysława
3. Sztukowski Stanisław i Marianna
4. Gładczuk Waław i Emilia
5. Czokało Czesław i Maria
6. Snopko Edward i Stanisława
7. Chołko Józef i Maria
8. Krysztopowicz Henryk i Leonarda



Lipsk

– dawny port Biebrzy

Lipsk leży z dala od głównych dróg i szlaków komunikacyjnych, odgradzony „od świata” rozległymi bagnami rzeki Biebrzy oraz lasami Puszczy Augustowskiej. Był czas, gdy miał on świetne warunki rozwoju. Ale to było dawno, bo 370 lat temu. Wówczas jeszcze dzisiejsze miasteczko Lipsk było zwykłą osadą wiejską i nosiło nazwę Biebrzan, od rzeki Biebrzy. Rzeka ta, jako dopływ Narwi, łączyła się z całym dorzeczem Wisły i będąc spławną, stanowiła doskonałą arterię komunikacyjną. Płynąc z wodami Biebrzy, można by dostać się stąd nie tylko do Warszawy i Płocka, ale też i do ówczesnej stolicy Polski – Krakowa, a także do Przemyśla, Brześcia, Torunia i Gdańska. Zwożono też do wsi Biebrzan towary z całej dawnej Litwy, skąd je dalej spławiano do Polski na wielkich statkach żeglownych, zwanych kamiegiami. Każda z takich kamiegi ładownych miała do 15 ludzi załogi, nie licząc retmana i kucharza.

Do miejscowości Biebrza zwożono też na tychże statkach towary przeznaczone dla Litwy i Rusi, skąd je dalej transportowano drogą lądową. Biebrzan nabrał dużego znaczenia jako port rzeczny. Aż do roku 1586 na tronie polskim zasiadał książę siedmiogrodzki Stefan Batory, który zorientowawszy się, że niedaleko za miejscowością Biebrzan rozpoczyna się działów dorzecza Wisły i Niemna, wpadł na pomysł przekopania kanału, który by łączył Wisłę z Niemnem. Kanał ten według planów króla miał iść od Biebrzy do Czarnej Hańczy, dopływu Niemna. Kanał ten usprawniłby handel i wymianę towarów między Polską a Litwą i stałby się tym samym, najważniejszą arterią komunikacyjną kraju. Wpłynęłoby to na wzrost znaczenia osady Biebrzan, która według przewidywań króla, rywalizować mogła na odcinku handlu z odległym Lipskiem w Saksonii.

Dlatego też Stefan Batory nadając osadzie w dniu 8 grudnia 1580 r. prawa magdeburskie, zmienił zarazem jej nazwę na Lipsk oraz nadał herb – łódź z żaglem. Dla szybszego rozbudowania nowo założonego miasta i portu nad rzeką Biebrzą sprowadził Batory tu 70 rodzin Madziarów (Węgrów – dop. red.) z Siedmiogrodu, wyspecjalizowanych w budownictwie i kopaniu kanałów. W środku osady wyznaczono rynek, z którego rozchodziły się promieniście ulice na wszystkie strony. Na rynku tym wzniesiono ratusz, a w samym zaś mieście i nad rzeką, liczne spichrze, magazyny i sklepy na towary oraz browary i sklepy. Dla zaopatrzenia miasta w potrzebny materiał budulcowy nadał mu król w roku 1583 kąt puszczy Perstuńskiej. Sam Batory, dla dopilnowania prowadzonych robót przy kanale, chętnie przebywał w Lipsku i jego okolicach, zajmując się łowami w okolicznych lasach.

(przedruk z *Gazety Białostockiej* z roku 1956
– udostępniony przez kol. Krystynę Cieśluk)

BIULETYN TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ LIPSKA

Redaguje zespół w składzie: Barbara Tarasewicz, Romualda Prolejo, Cezary Gładczuk,

Nasz adres: Biuletyn TPL, 16-315 Lipsk n/Biebrzą, ul. Rynek 23a, tel.: (0-87) 642 35 86.

G.P.II-441/351/82

Wykaz sołtysów i rad sołeckich

Lp	Nazwa sołectwa	Nazwisko i imię sołtysa	Rada sołecka
1.	Bartniki	Hećman Lech	Hećman Lech, Dec Leszek, Tarasiewicz Andrzej
2.	Kol. Bartniki	Nieścier Wojciech	Nieścier Wojciech, Talmon Andrzej, Wilczyński Stanisław
3.	Dolinczany Nowe	Bochonko Jan	Bochonko Zdzisław, Siewiec Dariusz, Bochonko Jan
4.	Dolinczany Stare	Bagieński Grzegorz	Czygier Ryszard, Bagieński Jan, Bagiński Grzegorz
5.	Dulkowszczyzna	Awramik Leokadia	Awramik Leokadia, Rusiecki Wojciech, Kochanowski Tomasz
6.	Jaczniki	Białous Sławomir	Białous Sławomir, Awramik Tomasz, Parfieńczyk Mariusz
7.	Jałowo	Tarasewicz Jan	Tarasewicz Jan, Panasewicz Jan, Biedul Sławomir
8.	Jasinowo	Wilczewski Ryszard	Wilczewski Ryszard, Waszczuk Radosław, Wilczewski Grzegorz
9.	Kol. Lipsk	Makarewicz Jan	Makarewicz Jan, Roszkowski Jan, Sawicki Sylwester
10.	Kopczany	Buławak Rafał	Buławak Rafał, Danilczyk Bolesław, Danilczyk Jarosław
11.	Krasne	Sobolewski Radosław	Sobolewski Radosław, Doroszkiewicz Edward, Skokowski Dariusz
12.	Kurianka	Buraczyk Wojciech	Sewastjanowicz Jan, Zieziula Stanisław, Sztukowski Waldemar, Snopko Stanisław
13.	Lichosielce	Rakus Jadwiga	Rakus Jadwiga, Łuckiewicz Elżbieta, Zaniewski Czesław
14.	Lubinowo	Puciłowski Mirosław	Puciłowski Mirosław, Dzieczyk Bronisław, Tobolewski Aleksander
15.	Lipszczany	Filipowicz Jan	Filipowicz Jan, Sztukowski Zdzisław, Prolejko Jerzy
16.	Nowe Leśne Bohatery	Wierzbolowicz Andrzej	Wierzbolowicz Andrzej, Baranowski Krzysztof s. D., Zarzecka Teresa
17.	Nowy Lipsk	Trochimowicz Antoni	Trochimowicz Antoni, Matuszewski Ryszard, Sztukowski Krzysztof
18.	Nowy Rogożyn	Chilmonik Jan	Marcinkiewicz Stanisław, Chilmonik Grzegorz, Chilmonik Jan
19.	Podwołkuszne	Waszczuk Józef	Waszczuk Józef, Waszczuk Henryk, Sawicki Jan
20.	Rakowicze	Bagieński Stanisław	Bagieński Stanisław, Zaniewski Henryk, Danilczyk Edward s. Br.
21.	Rogożynek	Jarmusik Tadeusz	Jarmusik Tadeusz, Chomiczewski Stanisław, Żukowski Stanisław
22.	Rygałówka	Awramik Barbara	Awramik Barbara, Jermak Jadwiga, Borodziuk Jan
23.	Siółko	Jermak Janusz	Jermak Janusz, Danilczyk Zenon, Kieczeń Stanisław
24.	Skieblewo	Chomiczewski Czesław	Chomiczewski Czesław, Kubryńska Genowefa, Żabicki Jan
25.	Stare Leśne Bohatery	Borodziuk Janusz	Borodziuk Janusz, Dadura Krzysztof, Dadura Andrzej
26.	Starożyńce	Łostowski Wiesław	Łostowski Wiesław, Łostowski Sławomir, Szabołaj Jan
27.	Stary Rogożyn	Borysewicz Zofia	Borysewicz Zofia, Pietrewicz Antoni, Falkowski Jan
28.	Wołkusz	Puciłowski Eugeniusz	Puciłowski Eugeniusz, Witkowski Czesław, Puciłowska Teresa
29.	Wyżarne	Makuła Stanisław	Sobolewski Stanisław, Białous Edward, Makuła Stanisław
30.	Żabickie	Kozłowski Jan	Kozłowski Jan

Wykaz zgłoszonych wniosków na zebraniach wiejskich, na których odbyły się wybory sołtysów i rad sołeckich

Lp.	Nazwa sołectwa	Przedmiot wniosku
1.	Bartniki	1. Wyremontować dwa mosty na rzece Pierstunce w Bartnikach. 2. Naprawić drogi żwirowe.
2.	Kol. Bartniki	1. Poprawić organizację dowozu dzieci. 2. Wyasfaltować drogę. 3. Wybudować wodociąg. 4. Uzupełnić oświetlenie uliczne. 5. Udzielić pomocy przy naprawie drogi na łąki.
3.	Dolinczany Nowe	1. Budowa drogi (wyasfaltowanie).
4.	Dolinczany Stare	1. Wykonać drogę asfaltową Rygałówka - Dolinczany Stare - Dolinczany Nowe.
5.	Dulkowszczyzna	1. Żwirowanie dróg gruntowych oraz ich równanie.
6.	Jaczniki	1. Budowa drogi asfaltowej.
7.	Jałowo	1. Naprawa drogi na terenie wsi Jałowo 2. Wyżwirować i wyrównać równiarką drogę na pola rolników wsi Jałowo. 3. Uzupełnić oświetlenie uliczne obok p. Kuklicz 4. Wyprofilować i wyżwirować drogę do wieży widokowej. 5. Wystąpić o nadzór policji następujących obiektów: wieża widokowa i boisko sportowe.
8.	Jasionowo	1. Poprawić drogę Jasionowo - Krasne.
9.	Kol. Lipsk	1. Uzupełnić oświetlenie uliczne 2. Ustawić znaki „uwaga zwierzęta” na drodze wojewódzkiej 3. Wytyczyć i naprawić drogę „uliczka” 4. Znaleźć rozwiązanie na zagospodarowanie folii
10.	Kopczany	1. Wyżwirować drogę przez wieś.
11.	Krasne	1. Wykonać łazienki w szkole. 2. Wymienić samochód pożarniczy na nowy. 3. Wymienić pokrycie dachowe na szkole. 4. Poprawić drogę do wsi (łatanie dziur, ułożenie prawdziwego asfaltu). 5. Pomoc przy naprawie drogi dojazdowej na łąki.
12.	Kurianka	1. Wykupić zlewnię mleka. 2. Utwardzić drogę powiatową Kurianka - Starożyńce. 3. Podsypać drogę na łąki.
13.	Lichosielce	1. Utwardzić drogę powiatową. 2. Wybudować wodociąg.
14.	Lubinowo	1. Wybudować wodociąg. 2. Wyżwirować drogę Lubinowo - Rubcowo i Lubinowo (Soloke) do szkółki. 3. Oznakować dojazd do wsi.
15.	Lipszczany	1. Utwardzić drogę Lipszczany - Dolinczany 2. Naprawić i odkrzaczyć drogę przez wieś. 3. Ustawić tablicę informacyjną Lipszczany.
16.	Nowe Leśne Bohatery	1. Utwardzić drogę obok Kaplicy. 2. Wybudować wodociąg.
17.	Nowy Lipsk	1. Uporządkować przystanki w Nowym Lipsku i Lipsku. W Nowym Lipsku postawić nowy. 2. Wybudować wodociąg w Nowym Lipsku. 3. Podsypać drogi gruntowe żwirem. 4. Wyremontować drogę Nowy Lipsk - Jasionowo.
18.	Nowy Rogożyn	1. Odkrzaczyć pobocza drogi „grebla”. 2. Naprawić drogi żwirowe. 3. Rozwiązać problem Gminnej Spółki Wodnej.
19.	Podwołkuszne	1. Wybudować wodociąg. 2. Wydłużyć czas oświetlenia ulicznego na całą noc. 3. Poprawić stan drogi dojazdowej.
20.	Rakowicze	1. Naprawić drogę (złożyć równiarką i wyżwirować).
21.	Rogożynek	1. Odkrzaczyć zakręt i pobocza przy drodze powiatowej oraz oznakować zakręt. 2. Utwardzić drogę przez wieś.

22	Rygałówka	1. Wyremontować drogę Rygałówka - Kolonie Rakowicze. 2. Most na rzece Niedźwiedzica (uzgodnić z p. Sztukowską Teresą)
23	Siółko	1. Zagospodarować budynek po Ośrodku Zdrowia w Rygałówce. 2. Wyżwirować drogę Siółko - Lipsk Murowany.
24	Skieblewo	1. Wytyczyć drogę od p. Chomiczewskiego do p. Kubryńskiego w stronę Kurianki. 2. Naprawić przepust na „Wielkim kanale” w kierunku do Wyżarnego. 3. Naprawić drogi żwirowe. 4. Modernizacja drogi „wygon” w stronę śmietnika. 5. Ułożyć chodnik przez wieś. 6. Uzupełnić oznakowanie na krzyżówkach Skieblewo - Żabickie - Rubcowo.
25	Stare Leśne Bohatery	1. Wybudować wodociąg.
26	Starożyńce	1. Wybudować wodociąg. 2. Wyżwirować drogę od p. A. Sobolewskiego do Bohater. 3. Wyżwirować drogę od p. H. Sobolewskiego do p. J. Jankowskiego. 4. Wyżwirować drogę od wsi Starożyńce do łąk. 5. Naprawić oświetlenie uliczne. 6. Oznakować dojazdy do wsi Starożyńce.
27	Stary Rogożyn	1. Budowa mostu na rzece Biebrzy.
28	Wołkusz	1. Wybudować wodociąg. 2. Wybudować drogę powiatową Wołkusz - Wołkusz Sołojewszczyzna. 3. Naprawić drogi gminne. 4. Utwardzić drogę Wołkusz - Lubinowo.
29	Wyżarne	1. Wybudować wodociąg.
30	Żabickie	1. Utwardzić drogę przez wieś.

BYKOWEGO W GMINIE LIPSK NIE BĘDZIE

Szanowni Państwo!

Władze Lipska informują, że nie zamierzały i nie zamierzają wprowadzać żadnego dodatkowego podatku, dotyczy to również panów po trzydziestce. Uważamy, iż płacimy tak wiele różnych podatków, że każdy dodatkowy jest zbędny. Temat, tzw. „bykowego” został wywołany przez media w formie „pół żartem – pół serio” i miał na celu, chyba jedynie zwiększenie zainteresowania Lipskiem oraz problemem niżu demograficznego, który jest obserwowany w naszym kraju od kilku lat.

Jeżeli ktokolwiek w związku z zamieszanym medialnym poczuł się „zagrożony” lub urażony, serdecznie przepraszamy i prosimy o zachowanie poczucia humoru w podejściu do tej sprawy. Tak naprawdę jesteśmy przekonani, że najważniejszym powodem zawierania związków małżeńskich była, jest i będzie miłość. Tej właśnie miłości przy okazji zbliżającego się „Święta Zakochanych” wszystkim mieszkańcom Miasta i Gminy Lipsk z całego serca życzy

*Burmistrz Lipska
Małgorzata Cieśluk
oraz Zastępca Burmistrza Lipska
Bogdan Wysocki*

WALENTYNKI NA WESOŁO



Deportacja Polaków na Syberię i do Kazachstanu.

„Czemu, jeśli sprawiedliwość istnieje
Nie wstrząśnie sumieniem świata?
Czemu nie tropi, nie ściga?
Nie sędzi, nie karze kata?”

Marian Hemer

Bolesne zakręty historii. Tragedie narodu polskiego w czasie II wojny światowej zgotowane przez ZSRR-słowiańskiego brata, sąsiada. Jakie przewrotne plany rodziły się w głowach rządzących – wielkich wodzów – zbrodniarzy radzieckich, by rozbić, wyniszczyć ludność Wschodnich Kresów Rzeczypospolitej. I nikt dotąd nie poniósł kary, historia nie przyniosła zadośćuczynienia za zbrodnię ludobójstwa.

Razem w głąb ZSRR wywieziono 1,5 – 2 miliony Polaków. Nikt nie zna prawdziwej liczby pokrzywdzonych. Kryją ją akta rosyjskie. Przeprowadzona deportacja miała 4 etapy. Pierwsza – 10 lutego 1940 r. Była ciężka zima. Noc. Ludzie wyrwani ze snu waleniem karabinów w drzwi. Płacz dzieci, lament i przerażenie dorosłych i krótki czas, by się ubrać i zabrać coś ze sobą w tę mroźną zimę. Nikt nie wiedział, co z nimi zrobić, ani za co ich karzą. Gdy trochę ucichło, ponownie w kwietniu 1940 r. wywieziono do Kazachstanu 320 tys. Polaków. A w czerwcu i lipcu tegoż roku deportowano aż na Syberię 200 tys. Ostatnia w czerwcu 1941 to około 300 tys. rozmieszczonych w różnych miejscach ZSRR. Te cyfry są tylko szacunkowe, a ile osobistych tragedii?

Oddzielnym zupełnie zjawiskiem było aresztowanie i wzięcie bezprawnie do niewoli około 25 tys. żołnierzy, oficerów, policjantów, leśników, żołnierzy KOP. 5 marca 1940 r. Stalin, Mołotow i Beria podjęli decyzję o zagładzie, rozstrzelaniu wszystkich. Zginęło około 22 tysięcy patriotów.

„Tej nocy zgładzono Wolność
W katyńskim lesie.
Zdradzieckim strzałem w czaszkę
Pokwitowano Wrzesień”
M. Hemar

Ile jeszcze byłoby tych deportacji? Powstrzymał je najazd Hitlera na ZSRR – 21 czerwca 1941 r. Skończyły się wywózki w bydlęcych wagonach.

W roku 1940 został aresztowany ojciec mojego męża – Stanisław Suszyński z Nowego Lipska, oskarżony o posiadanie broni. Badania, przesłuchania w Lipsku, Sopotniach, a następnie w Grodnie. Wyrok skazywał go na deportację. Wywieziony na Syberię, wyrzucony na bezludnej zmarzlinie budował kolej transsyberyjską. Pisał stamtąd kilka listów. Prosił chleba, cebuli, ciepłego swetra, skarpet. Potem dostał się do LWP w Siedlcach nad Oką. Zginął pod Lenino 13 października 1943 roku. Szedł do Polski. Nie doszedł. Gdzie jego kości, wie tylko sam Bóg. Jak to się działo, że wróg rządził życiem Polaków? – pytanie do historyków. Nie można o tym zapomnieć dziś w 67 rocznicę deportacji na nieludzką ziemię.

Wywiezieni do Rosji Polacy przeżywali bezmiar cierpień, Golgotę Wschodu. Najpierw stłoczeni w bydlęcych wagonach bez jedzenia. Wielka część nie wróciła, bo

nie przeżyła głodu i zimna. Umierali słabsi, dzieci, starsi. Ich kości bieleją na stepach Kazachstanu, w lodach Syberii. Ci, którzy przeżyli to piekło, wrócili wycieńczeni fizycznie i psychicznie.

Było to ludobójstwo zaplanowane przez Stalina i jemu podobnych zbrodniarzy. Zmarnowanie tkanki narodu, rozbić społeczeństwa a następnie zabór majątku i ziemi. Dokonywał się pakt Ribbentrop – Mołotow. Biologiczne wyniszczenie narodu rozpoczęło się od inteligencji, patriotów polskich, elit narodu. Rozpadła się społeczność. Rozbito rodziny, wspólnoty od dawien dawna utwierdzone w pokrewieństwie: wujków, ciotki, dziadków, sąsiadów, by już nie mogli czuć się Polakami. Była to kara dalekosiężna. Po drodze był Katyń i inne miejsca masowych mordów. Chodziło o to, by zniszczyć naród z jego najlepszych i świadomych obywateli, by nikt nie mógł potem zaświadczyć o zbrodni. Najczęściej nie wrócili do swoich domów. Rozbita ludność. Mała garstka uratowana cudem od głodowej śmierci znalazła się rozrzucona po obcej ziemi: w Iranie, Ameryce, w Anglii, we Francji. Jak się tam czuli? Mieli co jeść, ale zżerała ich tęsknota do Ojczyzny, do bliskich. Pomniejszona na wschodzie Polska o 1/3 obszaru na rzecz ZSRR to następna tragedia. Przerwana więź z krajem tych, którzy tam zostali na grodzieńszczyźnie, nowogrodzieńszczyźnie, w okolicach Lwowa, Wilna. Uznano ich za mało groźnych, a w dodatku odarli z ziemi, z wiary, często nawet z nazwisk pisanych według miejscowej pisowni. Dziś tworzą oni jakiś ludzki skansen. Polacy bez Polski, która od nich odeszła. Dla miejscowych – obcy, gorsi, nam w Macierzy – ruscy, bo ich mowa też ma inny akcent. Polakami po części się czują, tęsknią do Polski, zachowując tradycję, wiarę. Ostała jest im odradzający się kościół, gdzieś tam polska szkoła. Targają nimi bolesne przeżycia, ciężkie, trudne tragedie, rozdarcie uczuć, brak bezpieczeństwa.

W roku 1979 byliśmy z moim mężem Henrykiem 10 dni na wycieczce po Białorusi. Pewnego wieczoru jedliśmy kolację w restauracji w Mińsku, gdzie odbywało się polsko – białoruskie wesele. Młoda – Polka, Młody – Białorusin. Goście też z obu rodzin. W wielkiej zresztą przyjaźni. Jednym z punktów programu uroczystości weselnej był koncert życzeń. Polska część gości zamawiała u muzykantów hymn „Jeszcze Polska nie zginęła”. Wszyscy wstawali od stołów, starsi ocierali łzy. Zamawiali też „Serdeczna Matko” i inne religijne pieśni. Podchmielony starszy pan poprosił o pieśń „Za Niemen”. Orkiestra nie zagrała, oczywiście, że nie mogła. My Polacy byliśmy wstrząśnięci, bardzo to przeżyliśmy. Rodziło się współczucie, miłość do współbraci. Ich problemy stały się bliższe. Tych Polaków żyjących z dala od Ojczyzny, choć na swojej ziemi. Uważam, że mało znamy ich przeżycia i dzieje ludności polskiej ze wschodnich kresów. Trzeba o tym mówić i w miarę możliwości pomóc. Trzeba znać przeszłość, by prawidłowo urządzić przyszłość.

„I tylko pamięć została
Po tej katyńskiej nocy.
Pamięć nie dała się zgładzić
Nie chciała ulec przemocy.....”

Stanisława Suszyńska, Augustów 15.02.2007

Co nowego w drużynie harcerskiej „Żubry”?

Choć wokoło zapanowała zima nasi harcerze nie zapadli w sen zimowy. Wręcz przeciwnie, aktywnie działają na rzecz drużyny i społeczności lokalnej.

Od wielu już lat harcerze zrzeszeni w ZHP przez kolejne grudniowe tygodnie przemierzają wiele kilometrów przekazując sobie światełko. Nie jest to normalne światło świecy- to Betlejemskie Światełko Pokoju, które wędruje z rąk do rąk, z kraju do kraju, by przed nocą Narodzenia Pańskiego dotrzeć do każdej parafii.

My też zapragniemy, aby to światełko zagościło w tym roku w naszych domach. Dlatego w przeddzień wigilii Bożego Narodzenia przedstawiciele naszej drużyny udali się do Dąbrowy celem przywiezienia światełka do Lipska.

W dniu wigilii każda rodzina naszej parafii, dzięki uprzejmości Księdza Proboszcza, na mszach świętych miała możliwość zapalenia lampionu i zanieśienia światełka do domu. W imieniu całej naszej społeczności przyjęcia światełka dokonała Pani Burmistrz.

Mamy nadzieję, że światełko zapewniło nam zdrowe i spokojne święta w prawdziwie rodzinnej atmosferze.



Harcerze z drużyny „Żubry” wraz ze Światełkiem.



„Światełko Betlejemskie”-24.12.06 w Lipsku.



Po złożeniu przyrzeczenia, a w dłoni krzyż harcerski...



Pani Burmistrz przyjmuje Światełko w imieniu władz Lipska.



Na szkoleniu zastępowych trzeba było również się dużo uczyć. Ale było warto!

Ostatni tydzień grudnia choć był czasem wolnym od zajęć szkolnych okazał się być czasem dość pracowitym dla niektórych naszych harcerzy. Czwooro z nich postanowiło uzyskać dodatkowe kwalifikacje, by potem móc nosić brązowy sznur i pełnić funkcję zastępowego. Zmagali się oni z różnymi zadaniami, podejmowali różne wyzwania, a wszystko po to, aby poszerzać swoją wiedzę i doskonalić umiejętności. Z prawdziwą satysfakcją większość z nich przyjęła dyplom ukończenia kursu.



Martyna składa przyrzeczenie harcerskie.

Największym przeżyciem była dla naszych druhów i druhenek moment wypowiedzenia słów Przyrzeczenia Harcerskiego, a mały metalowy krzyż w ich rękach stał się czymś wyjątkowym.

Opiekunowie.

Sprawozdanie z działalności Parafialnego Zespołu „Caritas” za rok 2006



Z pomocy żywnościowej w naszej parafii korzystali 184 osoby, co stanowi 45 rodzin.

Wydaliśmy: 4912,3 kg żywności, 1060 szt. odżywek, 840 szt. musztardy, 80 szt. kartonów odzieży, 51 kartonów obuwia (912 par).

Ponadto było też obuwie używane, książki, zeszyty, zabawki, art. gosp. domowego, kołdry, trochę sprzętu elektrycznego i kilka mebli.

24 pary obuwia przekazaliśmy Orkiestrze Dętej, 7 dzieci było na tygodniowym turnusie w Świątynie, 15 dzieci otrzymało plecaki z wyposażeniem, 11 dzieci otrzymało komplet podręczników szkolnych plus wyprawki, 36 dzieci jeździło na Dzień Dziecka do Elku, 1 dziecko, nieubezpieczone, przeszło zabieg chirurgiczny. Koszta operacji pokryły „Caritas” w Elku i nasz zespół.

2 rodziny wyraziły zgodę, by ich niepełnosprawne dzieci skorzystały z 10-dniowych warsztatów w Augustowie.

10 osób było na spotkaniu z Ojcem św. w Krakowie. Razem z Ośrodkiem Pomocy Społecznej, M.G.O.K. i kołem PCK przygotowaliśmy wieczerzę wigilijną dla 70-ciu osób.

Bóg zapłać Paniom, które bezinteresownie finansowo wsparły nasz Zespół.

Prezes Zespołu